

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/187344,Piotr-Grzelczak-Poznanski-Czerwiec-1956-w-dokumentach-CIA.html>
13.03.2026, 16:58

Piotr Grzelczak: Poznański Czerwiec 1956 w dokumentach CIA

Spektakularny społeczny protest, który 28 czerwca 1956 r. wybuchł w Poznaniu nie miał precedensu w powojennych dziejach Polski. Na jego wyjątkowy obraz składały się: skala, oddolny charakter, antysystemowa wymowa oraz jednoznaczna reakcja komunistycznych władz pociągająca za sobą liczne ofiary.

Sytuacja geopolityczna panująca w bloku wschodnim w dobie tzw. odwilży, sprawiła zarazem, że poznańska rewolta błyskawicznie zyskała międzynarodowy wymiar wzbudzając ogromne zainteresowanie w najważniejszych politycznych gabinetach po obu stronach żelaznej kurtyny. Nikogo nie powinno zatem dziwić, że na przełomie czerwca i lipca 1956 r. wśród ich gospodarzy zapanował prawdziwy głód informacji na temat „Poznania”, które wkrótce rozmaitymi kanałami popłynęły na biurka przywódców światowych mocarstw oraz ich pomniejszych akolitów zainteresowanych rozwojem sytuacji w Polsce.

Literatura Poznańskiego Czerwca 1956

W bogatej bibliografii Poznańskiego Czerwca 1956 znajdziemy zatem szereg prac ilustrujących bezpośrednie reakcje sformułowane nań w obrębie państw (ich organów administracyjnych, placówek dyplomatycznych, izb parlamentarnych etc.), na forum organizacji międzynarodowych (choćby NATO), partii politycznych, central związkowych czy też agencji i tytułów prasowych. Dla przykładu wymieńmy fundamentalną monografię *Paryż, Londyn i Waszyngton patrzą na Październik 1956 r. w Polsce*, pióra prekursora tego rodzaju badań na polskim gruncie – prof. Marcina Kuli. Na marginesie dodajmy jedynie, że owo historiograficzne „bogactwo” w ograniczonym stopniu dotyczy, za wyjątkiem kilku przyczynkarskich wyjątków, analogicznych badań prowadzonych w odniesieniu do sąsiadujących z Polską państw bloku wschodniego ze szczególnym uwzględnieniem Związku Sowieckiego.

Informacyjna rola tajnych służb

Pochylając się nad międzynarodową dyskusją, którą wywołał Poznański Czerwiec 1956, należałoby jednocześnie postawić pytanie o rolę tajnych służb działających na rzecz poszczególnych państw bezpośrednio zainteresowanych dostępem do wiedzy o „Poznaniu”. I o ile trudno dziś oczekiwać na większy przełom w tym zakresie w odniesieniu do archiwaliów wytworzonych przez służby sowieckie, to w przypadku ich amerykańskich

konkurentów dysponujemy nieco innym mechanizmem. Wszystko za sprawą programu wynikającego z *Freedom of Information Act*, w ramach którego amerykańska CIA sukcesywnie odtajnia, digitalizuje i publikuje w swojej cyfrowej czytelni (<https://www.cia.gov/library/>) wybrane dokumenty z czasów zimnej wojny. Co znamienne, przekopując przy pomocy słów kluczowych owe przepastne zbiory, bez większych przeszkód natkniemy się na dokumenty CIA bezpośrednio związane z Poznańskim Czerwcem 1956.

Current Intelligence Bulletin o Czerwcu '56

Wśród częściowo odtajnionych „czerwcowych” archiwaliów takiej proveniencji, należałoby przede wszystkim wyróżnić sporządzany w trybie seryjnym „Bieżący Biuletyn Wywiadowczy” (*Current Intelligence Bulletin*), przygotowywany przez Biuro do Spraw Bieżących CIA (*Office of Current Intelligence CIA*).

Interesujący nas biuletyn, opatrzony do niedawna klauzulą „ściśle tajne”, na łamach którego codziennie zbierano kluczowe agenturalne doniesienia i analizy wywiadowcze dotyczące sytuacji międzynarodowej, każdego dnia trafiał na najważniejsze biurka w Langley. To z kolei sprawia, że przy jego pomocy możemy spróbować przyjrzeć się kolejnym informacjom (a przynajmniej ich fragmentom) gromadzonym przez CIA na temat „Poznania” i obserwować pewne korekty zachodzące w obrębie jego wywiadowczych ocen.

Miarą znaczenia, jakie w kręgu amerykańskich tajnych służb przykładano do Poznańskiego Czerwca 1956 niech będzie fakt, że informacja pt. „Zamieszki w Polsce” (*Riots in Poland*) znalazła się na pierwszym miejscu w biuletynie CIA z 29 czerwca 1956 roku. Z jej lektury wynika m.in., że Amerykanie posiadali doskonałą wiedzę o nastrojach społecznych panujących w owym czasie w Poznaniu i Wielkopolsce. Prawidłowo oceniali m.in. źródła protestu

(„przeciwko niskim płacom, brakowi żywności i złym warunkom pracy”),

jego przebieg i charakter („podtekst polityczny”). Najciekawsze jest jednak to, że autorzy analizy kilkakrotnie powoływali się na „raporty naocznych świadków” (*according to eyewitness reports*), co skądinąd kazałoby stawiać pytania o charakter obecności owych „świadków” w stolicy Wielkopolski. W tym kontekście interesująca jest również relacja z przebiegu robotniczej demonstracji na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich, gdzie zdaniem CIA robotnicy mieli po niemiecku i francusku zwracać się do targowych gości z Zachodu wprost:

„Powiedźcie światu na zewnątrz, co widzieliście. Chcemy zmiany, chcemy, aby Sowiet (stąd) zniknęli”.

Obawiano się wreszcie, że komunistyczny reżim surowo ukaże odpowiedzialnych za „Poznań”, zaś sama demonstracja zostanie uznana przez władze „za przykład niebezpieczeństwa związanego ze zbyt szybkim postępowaniem w zakresie liberalizacji

systemu”.

Nazajutrz, tj. 30 czerwca 1956 r. „Zamieszki w Poznaniu” (*The Poznan Riots*) wciąż widniały w biuletynie CIA na pierwszym miejscu. W analizie znajdziemy m.in. szacunkową informację o liczbie uczestników wydarzeń (zdecydowanie zaniżoną, bo oscylującą wokół 15 tys.) oraz podaną za „polskim rządem” liczbę ofiar (38 osób). Dość znamieny jest przy tym fakt, że „Poznań” za sprawą omawianego dokumentu został porównany przez amerykańskich analityków do krwawo stłumionych protestów, które w czerwcu 1953 roku przetoczyły się przez NRD. Z jego lektury dowiemy się również, że amerykańska ambasada w Warszawie już 27 czerwca 1956 roku posiadała wiedzę na temat strajkowej atmosfery panującej w stolicy Wielkopolski. Nie mniej zaskakująca jest wreszcie konstatacja autora raportu, w myśl której o ile „zamieszki rozprzestrzeniły się spontanicznie”, to „pewne planowanie i organizacja prawdopodobnie je poprzedziły”, a także informacja pozyskana z „kilku polskich źródeł w Warszawie”, że rewolta wybuchła... „za wcześnie” (*the riots occurred «too soon»*).

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)